

Piotr Kowolik

Słowo wstępne

Nauczyciel i Szkoła 2 (54), 15-16

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Słowo wstępne

Problematyka bezdomności staje się coraz bardziej związana z zagadnieniami pracy oświatowej. Dzieci bezdomnych stanowią bolesny wątek działań opiekuńczo-wychowawczych różnych służb społecznych, ale również nauczycieli – wychowawców.

Stąd też zarówno szkoła jako instytucja i nauczyciel jako realizator jej zadań stają się płaszczyzną analiz teoretycznych i praktycznych przedsięwzięć pedagogicznych dotyczących podopiecznych z rodzin bezdomnych i często bezrobotnych.

Aktywność to ogół czynności organizowanych w celu zaspokajania jego potrzeb życiowych. Jest to właściwość indywidualna jednostki polegająca na większej niż u innych częstotliwości i intensywności jakiegoś rodzaju działań.

W wieku szkolnym i w okresie dorastania formy działalności dzieci i młodzieży znacznie się rozwijają i bogacą. Wchodzą one w liczne i złożone stosunki społeczne, podlegają różnorodnym wpływom, bardziej świadomie organizują swą działalność. Dominującą formą aktywności staje się nauka szkolna i działalność w grupach rówieśniczych. W procesie dydaktyczno-wychowawczym nie tylko wyposażamy ucznia w pewien zasób wiadomości i wyrabiamy pewne umiejętności i nawyki, ale również kształtujemy postawy, rozwijamy i kształtujemy zainteresowania.

Współpraca, współdziałanie przedszkola z rodzicami dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych stanowi istotny problem, który winien być ukierunkowany na osiągnięcie wspólnego celu, uznanego przez te środowiska za ważny.

Dziecko trudne to inaczej dziecko nieprzystosowane społecznie i niepodające się oddziaływaniu wychowawczemu. Z tymi przypadkami ma do czynienia współczesna rodzina i szkoła, szczególnie zaś osoba nauczyciela.

Współcześnie spotykamy się z pojęciem odrzucenia rówieśniczego. Odrzucenie to rzeczownik od wyrazu „odrzucić”, czyli jakieś osoby odrzuciły kogoś, nie odwzajemniły jego uczuć, zmusiły go do opuszczenia ich grona lub nie przyjęły go do niego. W naszym przykładzie rówieśnikiem jest ktoś równy nam wiekiem. W zjawisku odrzucenia rówieśniczego istotnym jest przygotowanie i zastosowanie zasad terapii.

Autyzm, zaburzenie psychiczne, przejawiające się w wycofaniu się z kontaktu z otoczeniem, zamknięciu się w sobie, tworzeniu własnego fikcyjnego świata. Jak na tle tej definicji przedstawia się jakość życia osób dorosłych autystycznych?

W poszukiwaniu źródeł lepszej szkoły, współczesny nauczyciel w warunkach zmian edukacyjnych winien częściej korzystać z dramy w pracy wychowawczej. Nauczycielowi może przyjść z pomocą również arteterapia (terapia za pomocą sztuki), odnosząca się do terapii wykorzystującej sztuki plastyczne w diagnozie i terapii zaburzeń psychicznych i emocjonalnych oraz w profilaktyce i wspieraniu rozwoju dziecka.

Dlatego też Redakcja „Nauczyciela i Szkoły” postanowiła opublikować cykl artykułów dotyczących społecznych kontekstów w zakresie opieki i wychowania dzieci rodziców borykających się z bezdomnością i jej zagrożeniem; dziećmi trudnymi; odrzuceniem rówieśniczym; jakością życia osób dorosłych autystycznych; współpracą przedszkola z rodzicami dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych i wykorzystaniu dramy i arteterapii w pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Liczymy, że zainteresuje on pedagogów szkolnych, społecznych, specjalnych, nauczycieli – wychowawców szkół, świetlic środowiskowych, świetlic terapeutycznych, placówek opiekuńczych i innych, a także szerokie rzesze służb społecznych.

Piotr Kowolik